

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Artura Domańskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2014 r.

sprawy **P. R.** oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i Prokuratora Rejonowego w Wolsztynie

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim XI Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w W.

z dnia 10 czerwca 2014 roku, sygn. akt. XI K 751/13

1. na podstawie art. 105 § 1 i 2 k.p.k. prostuje oczywistą omyłkę pisarską popełnioną w treści zarzutu postawionego oskarżonemu przytoczonego w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce słów: „w miejscowości droga” wpisuje słowa: „na drodze relacji C.-G., gminy S., powiatu (...), województwa (...)”,

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 3 jako podstawę oddania oskarżonego pod dozór kuratora sądowego wskazuje art. 73 § 1 k.k.,
- w punkcie 5 jako podstawę orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do których kierowania wymagane są uprawnienia kat. (...) wskazuje art. 42 § 1 k.k.,
- w punkcie 6 jako podstawę zobowiązania oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy wskazuje art. 43 § 3 k.k.

3. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

4. zwalnia P. R. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i nie wymierza mu opłaty.

Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

P. R. oskarżony został o to, że w dniu 15.11.2013r. na drodze relacji C. – G., gminy S., powiatu (...), województwa (...), naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jako kierujący samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), będąc poinformowany znakiem ostrzegawczym A-6c, wiedząc, iż wyprzedza dwa pojazdy mając przy tym ograniczoną możliwość obserwacji zachowania wszystkich kierujących pojazdami, rozpoczął manewr wyprzedzania, nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewnił czy jadący przed nim samochód nie zasygnalizował zamiaru zmiany kierunku jazdy jak również o możliwości zakończenia manewru wyprzedzania kolumny podjazdów przed skrzyżowaniem, kontynuował manewr wyprzedzania na skrzyżowaniu o ruchu niekierowanym w następstwie czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki m. (...) o nr rej. (...), którego kierująca B. P. wykonywała prawidłowo manewr skrętu w lewo, w wyniku czego B. P. doznała obrażeń ciała w postaci złamania wieloodłamowego

lewego obojczyka, które to obrażenia naruszyły czynności jej narządów ciała na czas powyżej 7 dni, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014r. wydanym w sprawie o sygn. akt XI K 751/13 Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim XI Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Wolsztynie uznał oskarżonego P. R. za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby.

W okresie próby, na podstawie art. 73 § 3 k.k. oddano oskarżonego pod dozór kuratora sądowego, a na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono mu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Powołując art. 42 § 2 k.k. Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do których kierowania wymagane są uprawnienia kat. (...) na okres 1 roku, zobowiązując oskarżonego, na podstawie art. 42 § 3 k.k. do zwrotu dokumentu prawa jazdy w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku.

Jednocześnie obciążono oskarżonego kosztami postępowania, w tym wymierzono mu opłatę.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli prokurator i obrońca P. R..

Oskarżyciel publiczny zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając rozstrzygnięciu:

- 1) obrazę prawa karnego procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a konkretnie art. 413 par. 1 pkt 4, par. 2 kpk, poprzez nieprawidłowe przytoczenie opisu czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu, co spowodowało, iż w opisie czynu przypisanego oskarżonemu nie wskazano miejsca jego zaistnienia, co powoduje, iż tak opisany stan faktyczny nie pozwala na dokonanie jego prawidłowej subsumcji pod normy prawa karnego materialnego- art. 177 par. 1 kk,
- 2) obrazę prawa karnego materialnego, a konkretnie art. 42 par. 2 kk poprzez jego zastosowanie jako podstawę orzeczenia wobec oskarżonego P. R. środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do prowadzenia których wymagane jest prawo jazdy kat. B,
- 3) obrazę prawa karnego materialnego, a konkretnie art. 73 par. 2 kk poprzez jego zastosowanie jako podstawę oddania oskarżonego młodocianego P. R., sprawcę nieumyślnego występku pod dozór kuratora sądowego,
- 4) rażącą niewspółmierność- łagodność wymierzonej oskarżonemu P. R. kary, poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności w zbyt krótkim wymiarze, orzeczenie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w zbyt niskim wymiarze oraz zbyt wąskim zakresie, przez co kara pozbawiona została wpływu wychowawczego na oskarżonego i nie spełnia swoich celów tak w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się ustaleniem, iż:
 - a. Oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym;
 - b. Naruszenie przez oskarżonego opisanych wyżej zasad miało charakter umyślny;
 - c. Co do miejsca w którym miał dojść do uderzenia;

d. Co do zachowania pokrzywdzonej w sprawie;

2. Naruszenie prawa procesowego w postaci przepisu art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędna i wykraczając poza sędziowskie uznanie ocenę dowodów w tym (pisownia oryginalna – przyp. SO):

a. Danie wiary zeznaniom pokrzywdzonej - bez dogłębnej analizy jej zeznań które były sprzeczne;

b. Nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego;

3. Naruszenie prawa procesowego w postaci przepisu art. 2 §2 kpk w zw. z art. 170 kpk poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony i nie ustalenia przez to prawdy materialnej;

4. Niezależnie od podniesionych wyżej zarzutów - w razie ich nieuwzględnienia zarzut naruszenia prawa materialnego:

a. w postaci art. 42§2 kk poprzez wymierzenie oskarżonemu zakazu prowadzenia pojazdów na podstawie tego przepisu - podczas gdy okoliczności zdarzenia wskazują, iż brak jest podstaw aby wobec oskarżonego stosować zakaz prowadzenia pojazdów na podstawie tego przepisu;

b. w postaci art. 177 §1 kk - poprzez uznanie winy oskarżonego w sytuacji kiedy nie wykazano mu wypełnienia znamion czasownikowych zarzuconego czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

1) Zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

2) Ewentualnie gdy sąd uznał, iż zebrany materiał nie pozwala na dokonanie oceny wystarczającej do uwzględnienia wniosku z pkt. 1 - o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania;

3) W razie nieuwzględnienia żadnego z powyższych zarzutów - o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. 5 przedmiotowego wyroku orzekającego wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów na podstawie art. 42§2 kk - jako iż oskarżony nie wypełnił przesądnego (pisownia oryginalna – przyp. SO) uzasadniających orzeczenie takiego zakazu - poprzez uchylenie tego zakazu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Jako dalej idącą, gdyż kwestionującą również prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, Sąd rozważy w pierwszej kolejności apelację obrońcy oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja obrońcy P. R. poza jednym zarzutem, a mianowicie naruszeniem prawa materialnego – przepisu art. 42 § 2 k.k., okazała się niezasadna.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Błędne ustalenia faktyczne mogą zatem powstać w dwóch sytuacjach, a mianowicie: gdy sąd orzekający dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów albo co prawda gdy poprawnie oceniono materiał dowodowy (co do wiarygodności poszczególnych dowodów), lecz na skutek wadliwego rozumowania wyciągnięto błędne wnioski. W przedmiotowej sprawie żaden z tych przypadków nie miał miejsca, a apelacja obrońcy oskarżonego zawiera wyłącznie gołosłowną i całkowicie subiektywną w tym zakresie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Nie ma racji skarżący, że ustalony przez Sąd stan faktyczny nie potwierdza postawionych oskarżonemu zarzutów. Abstrahując już od faktu, iż P. R. w toku całego postępowania stawiany był wyłącznie jeden zarzut stwierdzić należy, że absolutnie nieuprawnioną jest forsowana przez apelującego teza, iż do zderzenia pojazdów musiało dojść przed skrzyżowaniem. To właśnie usytuowanie pojazdów po zderzeniu, na które powołuje się skarżący, w obliczu zeznań

pokrzywdzonej i świadka N. H., prawidłowo ocenionych przez Sąd I Instancji również z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, wskazuje, że do uderzenia samochodu kierowanego przez B. P. przez pojazd oskarżonego doszło w momencie, gdy pokrzywdzona wykonywała manewr skrętu w lewo, chcąc zjechać w drogę prowadzącą na G.. Skoro do zderzenia pojazdów doszło, co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, po przekroczeniu przez pokrzywdzoną osi jezdni, logicznym jest wniosek, że wypadek nastąpił w czasie, gdy P. R. wykonywał manewr wyprzedzania. Tym samym słusznie Sąd I instancji uznał, że oskarżony kontynuował ten manewr na skrzyżowaniu.

Jako nielogiczne należy ocenić wywody apelującego, iż przy tak a nie inaczej ustalonym stanie faktycznym nie mogłoby dojść do zdarzenia, bowiem skoro pojazd oskarżonego poruszał się z taką samą prędkością, co pojazd pokrzywdzonej, zdążyłaby ona zjechać ze skrzyżowania zanim samochód oskarżonego uderzyłby w jej auto. Podkreślić trzeba, że prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że przed rozpoczęciem przez P. R. manewru wyprzedzania kierowany przez niego pojazd poruszał się z prędkością zbliżoną do pojazdu pokrzywdzonej, bowiem oba samochody jadące przed oskarżonym (zarówno ten, którym kierowała B. P., jak i ten, który prowadziła N. H.) wymusiły niejako na oskarżonym dostosowanie prędkości do tej, jaką obie kobiety się poruszały. Oczywistym z punktu widzenia zasad logiki, że skoro pokrzywdzona kontynuowała manewr skrętu w lewo, to prędkość z jaką poruszał się jej samochód nieustannie ulegała redukcji, natomiast w tym samym czasie P. R., podejmując manewr wyprzedzania, prędkość kierowanego przez siebie auta zwiększał.

Nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi I instancji, iż nie ustalił on, w którym miejscu oskarżony rozpoczął manewr wyprzedzania. Sąd Rejonowy zwerbalizował to ustalenie na karcie 2 pisemnego uzasadnienia wyroku podając: „Kiedy pokrzywdzona znalazła się w obrębie skrzyżowania (...), gdy pokrzywdzona przekroczyła w chwili, gdy pokrzywdzona przekroczyła oś jezdni oskarżony rozpoczął manewr wyprzedzania samochodów poprzedzających jego pojazd (...)”. Ustalenia te Sąd Odwoławczy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznał za prawidłowe.

Z cytowanych na karcie 5 apelacji obrońcy oskarżonego zeznań N. H. dosłownie i jednoznacznie wynika, że w trakcie skrętu w samochód pokrzywdzonej uderzył inny samochód, nie zaś, jak to w sposób sprzeczny z logiką interpretuje skarżący, że pojazd oskarżonego był na lewym pasie w momencie, gdy pokrzywdzona rozpoczęła manewr skręcania. Pozbawione racji są wywody apelującego, iż w świetle zeznań pokrzywdzonej, świadka N. H. i P. R. jawi się wspólna wersja, według której B. P. rozpoczęła manewr skrętu w lewo w momencie, gdy oskarżony już kontynuował manewr wyprzedzania. Dywagacje skarżącego na temat braku logiki w wersji zdarzenia przyjętej przez Sąd Rejonowy nie zasługują na akceptację. W tych okolicznościach Sąd Odwoławczy uznał, że zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych nie może się ostać, a wywody obrońcy oskarżonego w tym zakresie stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, również ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych, nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów określone dyspozycją art. 7 k.p.k. Dokonana ona została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych, na które w środku odwoławczym wskazuje obrońca oskarżonego.

Zebrany przez Sąd I instancji materiał dowodowy był pełny i pozwolił temu Sądowi na sprawiedliwy osąd zdarzenia. Rację przyznać należy Sądowi Rejonowemu, iż w sprawie nie zaistniały okoliczności, dla których wyjaśnienia potrzebne byłoby powołanie biegłego sądowego. Ustalenie stanu faktycznego, analiza i ocena zgromadzonych dowodów nie wymagały wiadomości specjalnych. Wiedza, jaka dysponował skład orzekający w pełni wystarczała dla prawidłowego przeprowadzenia postępowania karnego w niniejszej sprawie.

Obrońca oskarżonego zarzucił Sądowi I instancji obrazę prawa materialnego – art. 42 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy brak było podstaw do stosowania w niniejszej sprawie wskazanego przepisu ustawy karnej.

Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Uznając ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy za prawidłowe

wskazać należy, że w sposób nieuprawniony Sąd I instancji wskazał art. 42 § 2 k.k. jako podstawę orzeczenia wobec P. R. środka karnego, oskarżony w czasie nie czynu nie był bowiem w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego, ani nie zbiegł z miejsca zdarzenia. Przychylając się do stanowiska Sądu Rejonowego, który dostrzegł konieczność orzeczenia wobec P. R. zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 5 i jako podstawę orzeczenia rzeczonego środka karnego wskazał art. 42 § 1 k.k.

Równie nieprawidłowo, a w konsekwencji nieskutecznie postawiono w złożonej apelacji zarzut obrazu art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się już na temat sposobu formułowania w środkach odwoławczych zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając między innymi, że: „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazu art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 kwietnia 2008r., w sprawie V KK 24/08, LEX nr 395213). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, był w stanie ustalić stan faktyczny w sposób stanowczy, bez konieczności tworzenia alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia. Natomiast, należy wyraźnie stwierdzić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem, w zaistniałej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe uznać należało bezzasadność apelacji obrońcy oskarżonego w całości, poza zarzutem naruszenia normy art. 42 § 2 k.k.

Prokurator w swojej apelacji podniósł również zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 42 § 2 k.k.), a zatem powyższe wywody pozostają aktualne również w odniesieniu do apelacji oskarżyciela.

Rację miał także Prokurator, który wskazał, że w sposób nieuprawniony Sąd Rejonowy podał art. 73 § 2 k.k. jako podstawę oddania P. R. pod dozór kuratora sądowego. Istotnie bowiem oskarżonemu przypisano popełnienie przestępstwa nieumyślnego, zaś obowiązkowy dozór obciąża jedynie młodocianych sprawców przestępstw umyślnych. Przyznając, iż zasadnym jest objęcie młodocianego P. R. dozorem kuratora Sąd Odwoławczy zmienił podstawę orzeczenia tego obowiązku na art. 73 § 1 k.k.

Sąd z urzędu dostrzegł również błąd Sądu Rejonowego popełniony w punkcie 6 wyroku i uczynił zmianę podstawy zobowiązania oskarżonego do zwrotu prawa jazdy – na art. 43 § 3 k.k., w miejsce błędnie powołanego art. 42 § 3 k.k.

Odnosząc się do wymiaru kar i środków karnych orzeczonych wobec oskarżonego P. R. przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary. Kary wymierzonej oskarżonemu z pewnością nie można uznać za rażąco niesprawiedliwie łagodną, jak to podnosił prokurator, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę, że zdarzenie objęte aktem oskarżenia w niniejszej sprawie jest de facto przestępstwem nieumyślnym, oskarżony jest sprawcą młodocianym, dotychczas niekaranym sądownie. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który wykazywał, że zachodzące po stronie oskarżonego R. okoliczności łagodzące pozwalają na wymierzenie mu kary w orzeczonym wymiarze. Orzeczona kara grzywny ma wręcz wymiar symboliczny i pozostaje adekwatna do możliwości zarobkowych i majątkowych oskarżonego.

Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych było w przedmiotowej sprawie fakultatywne. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, sąd I instancji rozważył wszelkie okoliczności przemawiające za i przeciw

orzeczeniu takiego środka karnego i doszedł ostatecznie do przekonania, że jest to konieczne i wskazane w wymiarze najniższym. Sąd Okręgowy stanowisko to podziela. Za oczywiste uznać należy, że przy orzekaniu w przedmiocie środków karnych sąd winien mieć na uwadze przede wszystkim ich funkcję prewencyjną, odpowiadającą intencjom ustawodawcy. Przesłanką orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów wobec sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji nie jest samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu, gdyż zaistnienie okoliczności należących do znamion przestępstwa nie może być wystarczającą podstawą orzeczenia środka karnego (por. R. A. Stefański, Glosa do wyroku SN z 25 VIII 1989 r., V KRN 195/89, Probl. Praw. 1990, nr 10-12, s. 159). Z zachowania sprawcy powinien wynikać wniosek, że lekceważy on zasady ostrożności i bezpieczeństwo innych uczestników ruchu, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji (por. wyrok SN z dnia 10 października 1988 r., V KRN 217/88, OSNPG 1989, Nr 4, poz. 52). Rację miał Sąd Rejonowy stwierdzając, iż oskarżony musi zostać wyeliminowany z ruchu drogowego w zakresie prowadzenia pojazdów kat. (...) przez okres roku, bowiem, oprócz wypadku, który stanowił przedmiot niniejszej sprawy w krótkim czasie popełnił też kilka innych wykroczeń drogowych. Sąd Odwoławczy w całości podziela przy tym wywody Sądu I instancji, które doprowadziły Sąd ten do przekonania, iż zasadnym jest wykluczenie P. R. jako kierowcę pojazdów kat. (...) z ruchu drogowego na okres 1 roku. Wagi popełnionych przez niego wykroczeń drogowych, na które powołuje się apelujący prokurator nie można bowiem demonizować.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut oskarżyciela co do rażącej niewspółmierności wymierzonych P. R. kar i środków karnych.

Na końcu odnieść należy się do podnoszonego w obu apelacjach zarzutu obrazy prawa procesowego poprzez nieprawidłowe przytoczenie opisu czynu zarzucanego oskarżonemu, do którego to opisu odwołał się Sąd Rejonowy stwierdzając winę i sprawstwo P. R..

Istotnie Sąd Rejonowy zawarł w części wstępnej wyroku opis czynu, z którego wynika, że zdarzenie miało miejsce „w miejscowości droga”. Dalszy opis przestępstwa wskazuje jednak, że do zdarzenia doszło w ruchu lądowym, co pozwala przyjąć, iż opis czynu odnosi się do znamion przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zakresie miejsca jego popełnienia. W ocenie Sądu Odwoławczego przychylić się należy do wyrażonego w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowiska Sądu Rejonowego, iż do umieszczenia w opisie czynu stwierdzenia „w miejscowości droga” doszło na skutek niezamierzonej omyłki pisarskiej, która jest oczywista. Istota oczywistości omyłki pisarskiej, podlegającej sprostowaniu w trybie art. 105 k.p.k., sprowadza się do tego, że z obiektywnie poznawalnych okoliczności, mających miejsce w toku dotychczasowego postępowania, jednoznacznie i bez wysiłku podejmowania jakichkolwiek działań interpretacyjnych wynika, że doszło do omyłki, a nie celowego działania. Wszędzie zaś tam gdzie pojawia się wątpliwość, dotycząca tego czy dana treść zawarta w orzeczeniu jest wynikiem błędu czy też zamierzonym zabiegiem, nie może być mowy o oczywistości (vide: postanowienie SA w Katowicach z dnia 29.01.2014r. II AKz 47/14). Sąd Okręgowy nie miał jakichkolwiek wątpliwości, że do tak bezskładnego i niegramatycznego opisu miejsca popełnienia przestępstwa w niniejszej sprawie nie doszło na skutek celowego działania, a na skutek błędu w komputerowej edycji tekstu. Tym samym błąd ten podlegał naprawieniu w drodze sprostowania w trybie art. 105 § 1 k.p.k.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 635 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. uznając, iż de facto potrzeba zmiany zaskarżonego wyroku nie była przez P. R. zawiniona.

SSO Agata Adamczewska